



Gmina Tyczyn

Nr 20 (415)
21.10. - 10.11.2007

Cena 1,00 zł

GŁOS TYCZYNA

PISMO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Biała Borek Stary Budziwój Hermanowa Kielnarowa Matysówka Tyczyn

Sztuka walki - sztuka pracy i wytrwałości

W hali Gimnazjum w Tyczynie odbył się III Ogólnopolski Turniej Sztuk Walki IBF. Imprezie patronował Burmistrz Gminy Tyczyn Kazimierz Szczepański, a organizatorem zawodów była Podkarpacka Szkoła Praktycznej Samoobrony. W turnieju wzięło udział ok. 130 zawodników.

Impreza rozpoczęła się oficjalnym powitaniem gości, zawodników, kibiców i występem zespołu „Fli-mero”.

Ciąg dalszy na stronie 2

Rozpoczęcie zawodów



Karol Pomykała, Adrian Michalek, Bartek Zięba
- zdobywcy III miejsca w synchron kata w kat. młodzik



Kata dziewczynek (kat. młodzik) wygrała Karolina Dulemba z Rzeszowa, na II miejscu Marysia Zegar z Tyczyna, na III m. Natalia Barć ze Straszysła

♦ Za ten układ synchron kata tyczyńscy młodziecy: Szymon Ślęczka, Michał Kocur i Mirek Kocur zdobyli IV miejsce

Sztuka walki - sztuka pracy i wytrwałości



Marysia Zegar, zdobywczyni trzech medali i tytułu najlepszej zawodniczki w kat. młodzików otrzymała także puchar.



Najlepsi w kata młodzików: I m. Kamil Kozioł (Rzeszów), II m. Mateusz Leniart (Tyczyn), III m. Kamil Szura (Budziwój)



Synchron kata seniorów: Artur Fornal, Mateusz Zieliński, Krystian Kwólek (LO Tyczyn)



Mateusz Zieliński (z prawej) w finałowej walce z Dariuszem Moskwą (LO Czudec). Pojedynek sędziuje Ryszard Pawłowski - sędzia klasy międzynarodowej



Ceremonia wręczenia nagród



5-letnia brązowa medalistka, Karolinka Mendoń z Tyczyna (młodzik młodszy) - najmłodsza uczestniczka turnieju

Ciąg dalszy ze strony 2

W milej i sportowej atmosferze rozgrywano konkurencje, najpierw kata, potem kata z bronią i synchron kata w kat. młodzik młodszy, młodzik, junior, senior.

Natomiast po południu zawodnicy mieli możliwość bezpośredniej konfrontacji z przeciwnikiem i mogli sprawdzić swoje umiejętności w walkach semi - kontaktowych. Walki te cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i były nagradzane gromkimi brawami. Sędziowie mieli bardzo trudne zadanie, ponieważ większość zawodników prezen-

towała złożone kata i wysokie umiejętności techniczne.

Kończącym punktem programu była uroczysta dekoracja zwycięzców. Finaliści otrzymali dyplomy i medale, a najlepsi - dodatkowo puchary.

Bardzo ładnie zaprezentowali swoje miasto tyczyńscy zawodnicy, którzy zdobyli w sumie 7 medali: 2 złote, 4 srebrne i 1 brązowy. Na wyróżnienie zasługują: Mateusz Zieliński (kat. senior) oraz Maria Zegar i Mateusz Leniart (kat. młodzik).

Wiesław Kisiel
Fot. Rafał Matula

XII inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie była najprawdopodobniej ostatnią w historii uczelni. Od lipca br. właścicielem większościowych udziałów w spółce „Scientia”, założycielce WSSG, jest Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Trwa proces łączenia obu szkół. Większość z blisko 700 studentów, którzy w miniony piątek zainaugurowali oficjalnie rok akademicki jeszcze w WSSG, odbierze dyplomy ukończenia studiów najprawdopodobniej wystawione już przez WSliZ.

W czasie inauguracji, w obecności Rektora WSliZ prof. dr hab. Tadeusza Pomianka najlepsi w minionym roku studenci odebrali dyplomy i nagrody książkowe. Wręczał je Rektor WSSG, prof. Piotr Kłodkowski.

Inauguracyjny wykład miał prof. Jerzy Chłopecki. Mówił o etyce, estetyce i etosie.

Ciąg dalszy na stronie 11

Procesja do Studzianki

7 października br. odbyła się doroczna procesja różańcowa z kościoła parafialnego w Hermanowej do Studzianki. Podczas procesji dzieci niosły duży różaniec a dorośli - figurę Matki Bożej Fatimskiej. W drodze odmawiano radosne tajemnice różańcowe. Rozważania przy stacjach różańcowych ustawionych w pięknej leśnej scenerii prowadził ks. proboszcz Mieczysław Lignowski.



Jedna ze stacji różańcowych

W kaplicy Matki Bożej Studziańskiej odprawiona została ostatnia w tym roku Msza św. uświetniona śpiewem pieśni maryjnych w wykonaniu Zespołu „Hermanowianki”.

(kk)

Borek Stary

Pasowanie na ucznia

1 października br. w Szkole Podstawowej w Borku Starym odbyła się uroczysta akademicka z okazji pasowania na ucznia. W uroczystości wzięło udział dwunastu pierwszoklasistów, ich rodzice, grono nauczycielskie, przedstawiciel Rady Rodziców, Samorząd Uczniowski oraz wszyscy uczniowie starszych klas.

Zanim jednak nastąpiło oficjalne przyjęcie w poczet uczniów naszej szkoły, pierwszoklasiści zaprezentowali przygotowaną część artystyczną. Pięknie, choć z drżeniem głosu, recytowane wiersze przeplatane były piosenkami, które wprawiły wszystkich w radosny nastrój.

Wreszcie nastąpiła chwila, na którą uczniowie czekali z niecierpliwo-



ścią - uroczyste ślubowanie i pasowanie na ucznia. Bardzo przejęci, choć dumni, kroczyli pod ołówek, którym pasował dyrektor szkoły - Lucjan Osiadły.

Ciąg dalszy na stronie 5

Rewitalizacja

Tyczyn - jutro

W Urzędzie Gminy i Miasta przygotowana jest prezentacja „Tyczyn-jutro”, dotycząca rewitalizacji tyczyńskiego rynku. Rewitalizację centrum miasta zaprojektowała Pracownia Architektoniczno-Urbanistyczna „Abriss” z Krakowa z uwzględnieniem jej zabytkowej formy i funkcji rynku.

Opracowanie zawiera wyniki analizy historyczno-krajobrazowej Tyczyna

z podziałem na dwie części: historyczną z uwzględnieniem obiektów, które posiadają cechy zabytkowe lub zostały wpisane na listę zabytków, a także określono miejsca istniejących kiedyś zabytków. Drugą część analizy poświęcono ukształtowaniu terenu, z najciekawszymi i najbardziej eksponowanymi punktami i ciągami widokowymi. Omówiono szczegółowo zachowane ciągi ulic z wyeksponowanymi pierzejami rynku.

Prezentacja przedstawia opis koncepcji funkcjonalno-przestrzennej

Ciąg dalszy na stronie 11

Sztandar dla Hufca

Dzień 10 listopada br. będzie ważną datą dla Hufca Ziemi Rzeszowskiej, w skład którego wchodzi Związek Drużyn Doliny Strugu. Podczas uroczystej Mszy św., która odbędzie się w kościele farnym w Rzeszowie o godz. 12.00 poświęcony zostanie hufcowy sztandar.

Po Mszy św., przy pomniku płk. Leopolda Lisa-Kuli nastąpi przekazanie

poświęconego sztandaru i nadanie Hufcowi Ziemi Rzeszowskiej imienia Orłat Lwowskich.

Zapraszamy harcerzy, zuchów i instruktorów oraz sympatyków i przyjaciół harcerstwa do udziału w tym ważnym dla naszego Hufca wydarzeniu.

Z harcerskim pozdrowieniem
Czuwaj

phm. Iwona Woźniak
komendant ZD Doliny Strugu

Przed nami Święto Niepodległości - 11 Listopada. W tym dniu, zgodnie z wieloletnią tradycją, w kościele parafialnym w Tyczynie odprawiona będzie uroczysta Msza św. w intencji Ojczyzny, a później nastąpi złożenie kwiatów przy pomniku Czynu Patriotycznego. Następnie, w sali widowiskowej M-GOK program artystyczny zaprezentują uczniowie Szkoły Podstawowej w Tyczynie.

Ludzie i ich pasje

Wiesław Kisiel jest założycielem Podkarpackiej Szkoły Praktycznej Samoobrony oraz prezesem, powołanego w 2005 r., Stowarzyszenia Sztuk Walki. Od 2006 r. jest Wiceprezydentem federacji IBF Polska. W swojej wieloletniej działalności wyszkolił i wychował wielu mistrzów i instruktorów sportów walki. Oto rozmowa z nim.

> Jak długo należy ćwiczyć, żeby osiągnąć mistrzostwo w dowolnym stylu walki? Czy każdy może je zdobyć?

- Myślę, że ćwiczyć i trenować trzeba całe życie, bo na sukcesy w tej dziedzinie składają się: praca, wytrwałość, regularne treningi, samodyscyplina i samodoskonalenie. Dobrze jest je rozwijać i z biegiem lat nie zapominać o żadnej z nich. Konfucjusz powiedział kiedyś, że edukacja jest jak płynięcie łódki pod prąd. Przestajesz wiosłować i rzeka niesie cię do tyłu.

> Czy każdy może zostać mistrzem?

- Uważam, że każdy ma szansę, ale nie każdy może nim zostać. Droga do tytułu mistrza wymaga odwagi, zdecydowania, determinacji i wytrwałości, a przede wszystkim głębokiej pokory. Jest jeszcze jeden aspekt - jedni mistrzami stają się szybciej, innym zabiera to więcej czasu.

> Jak doszło do powstania Podkarpackiej Szkoły Praktycznej Samoobrony?

- Na początku nie miałem specjalnych planów związanych z uczeniem karate. Później, coraz częściej wyjeżdżając za granicę na zawody, zacząłem przyglądać się pracy klubów karate tam działających. Te doświadczenia chciałem przenieść na grunt Polski - tak powstała nasza Szkoła; był to rok 1998. Początkowo chcieliśmy uczyć młodzież jak bronić się przed agresywnym napastnikiem, z czasem zaczęliśmy realizować także cele sportowe. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Z biegiem lat na zajęcia przychodziło coraz więcej osób. Obecnie w Szkole trenuje ok. 200 osób (dziewcząt i chłopców), a w zawodach bierze udział kilkudziesięciu zawodników. Zajęcia odbywają się m.in. w Tyczynie, Rzeszowie, Czumcu, Budziwoju. Mimo, że jest to trudna praca i niesie wiele problemów, daje satysfakcję, bo mogę dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniami.

> Kto może zapisać się do Szkoły? Co treningi karate dają młodym ludziom?

- Nie mamy ściśle określonych kryteriów, dlatego każdy może zostać naszym uczniem, zarówno pięcioletni jak i pięćdziesięcioletni.



sięciolatek. W większości zapisują się chłopcy. Treningi wyrabiają charakter, pomagają walczyć ze stresem, uczą samodyscypliny i panowania nad własnymi emocjami. Szczególnie ta ostatnia cecha jest bardzo ważna, bo wokół nas jest pełno agresji. Treningi organizują czas wolny młodego człowieka, tu także zawiązuje się wiele przyjaźni.

> Co sądzi Pan o uprawianiu sztuk walki przez kobiety?

- Sztuki walki są bogate w ilość metod pracy, dlatego też dostępne są dla każdego bez względu na płeć i wiek. Każdy, zależnie od swoich predyspozycji może znaleźć w nich styl czy metodę, która przyniesie mu wiele korzyści. Nie prowadzę specjalnego treningu dla kobiet, wszyscy ćwiczymy razem. Wiadomo, że później trzeba dostosować trening do potrzeb i możliwości ucznia. Nie chodzi tu jednak o płeć, ale o indywidualne cechy osobowości czy predyspozycje.

> Zajęcia karate odbywają się w niektórych szkołach naszej Gminy. Proszę powiedzieć kilka słów o kadrze trenerskiej.

- Oprócz mnie zajęcia prowadzi: Rafal Matula 3 DAN Chan Shaolin Si, Dju - Su Kung - fu (brązowy medalista Mistrzostw Europy 2006 seniorów) oraz Leszek Stanisławczyk 3 DAN Chan Shaolin Si, Dju - Su Kung - fu. Leszek jest moim pierwszym uczniem, który doszedł do stopnia mistrzowskiego, specjalizuje się w technikach samoobrony. Rafal, równolegle z technikami samoobrony, prowadzi naukę kata, kata z bronią i walk semi - kontaktowych. Obaj są moimi wychowankami, a na swoim koncie mają wiele sukcesów.

> Największe sukcesy Szkoły...

- Było ich wiele, szczególnie w ostatnich latach. W 2006 r. z Otwartych Mistrzostw Polski w Bieruniu nasza ekipa wróciła z 5 medalami. W tym samym roku, na Mistrzostwach Europy w karate sportowym 3 złote medale i puchar dla najlepszego zawodnika w kat. juniorów zdobył mój młodszy syn Dawid, a starszy Mateusz z Mistrzostw Świata w Kijowie przywiózł V miejsce. Liczymy też na sukcesy w przyszłości - w 2009 r. jedziemy na Mistrzostwa Świata do Maroka i liczę, że tam będzie o nas głośno.

Nasi zawodnicy robią ogromne postępy i z zawodów na zawody mogą pochwalić się coraz lepszą techniką i formą, także ci, którzy ćwiczą od niedawna. W tym gronie są też uczniowie szkół Gminy Tyczyn, a przede wszystkim członkowie sekcji karate ze Szkoły Podstawowej w Tyczynie i dorośli karatecy - uczniowie tyczyńskiego L.O.

> Karate to Pana pasja, ale także sposób na życie...

- Tak, to prawda. Karate jest dla mnie pasją i profesją, którą uprawiam od lat. To integralna i naturalna część mojego życia. Wymaga ona wewnętrznej dyscypliny i mobilizacji, ale wcale mnie to nie ogranicza. Zawsze miałem dużo zainteresowań i tak jest nadal. Oczywiście pogodzenie treningów i zainteresowań wymaga dobrej organizacji czasu.

> Co Panu dało uprawianie karate?

- Wzbogaciło moje życie w doświadczenia, których nie zdobyłbym inną drogą. Nauczyło mnie cierpliwości i panowania nad emocjami, tym samym zmieniło moje wnętrze, bo cierpliwość i spokój to naprawdę cenne cechy. Pomogły mi w wielu trudnych sytuacjach życiowych.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Alicja Kustra

Wiesław Kisiel, nauczyciel wychowania fizycznego w gimnazjum i liceum w Tyczynie. Żonaty od 20 lat, ma dwóch synów: 19-letniego Mateusza i 17-letniego Dawida. Trener i wychowawca wielu instruktorów i mistrzów sportów walki. Sędzia międzynarodowy w karate sportowym, działacz i szkoleniowiec kadry federacji IBF Polska. Założyciel Podkarpackiej Szkoły Praktycznej Samoobrony. Posiada stopnia mistrzowskiego 5 Dan w karate, kung-fu, kobudo i ju-jitsu. Oprócz karate i sportu interesuje się muzyką poważną, historią, zabytkami. Ceni zacisze domowe, rodzinną atmosferę i wąskie grono przyjaciół.

Na koniec były oczywiście prezenty. Najmłodsi członkowie społeczności szkolnej otrzymali pamiątkowe dyplomy i książki, zakupione przez Radę Rodziców i wręczone przez panią **Halinę Konkół**. A rodzice ze swej strony, słodczami osłodzili im zakończenie beztróskiego dzieciństwa.

Wszystkim pierwszacom gratuluję i życzę wielu sukcesów w zdobywaniu wiedzy.

Anna Filip
wychowawczyni kl. I



eTwinning w Budziwoju

eTwinning to program Unii Europejskiej mający na celu wspieranie współpracy bliźniaczej szkół w Europie za pośrednictwem mediów elektronicznych. Zapewnia on nauczycielom i uczniom przestrzeń wirtualną i wsparcie organizacyjne, aby mogli znaleźć partnerów w krajach europejskich w celu wspólnej pracy, dzielenia wspólnych zainteresowań i rozwijania wzajemnego zrozumienia pomiędzy młodymi ludźmi.



eTwinning daje uczniom możliwość rozwijania wielu różnych kompetencji: językowych, interkulturowych i technicznych. Uczą się komunikacji pisanej i ustnej w wielu językach. Rośnie motywacja do nauki języków, głównie angielskiego jako języka globalnego i sama potrzeba uczenia się, ponieważ słownictwo i gramatyka są przyswajane do natychmiastowego, a nie przyszłego wykorzystania. eTwinning zapewnia warunki do dobrej zabawy podczas nauki oraz przyjemność z pracy nad materiałami wybranymi samodzielnie podczas współpracy z innymi ludźmi, którzy są „inni, podobni i tacy sami”.

eTwinning pomaga uczniom nie tylko poznawać inne kultury, lecz także

lepiej rozumieć kulturę ojczystą i jej wartości. Mają szansę odkrywać wspólne uniwersalne wartości w kontekście szerszym niż lokalny. Poszukiwanie tych wartości jest charakterystyczne dla okresu dojrzewania w latach szkolnych. Dzieci uczą się rozpoznawać podobieństwa i różnice kulturowe oraz akceptować je bez osądzania. Uczą się także odróżniać zachowania, które są akceptowane w innej kulturze, chociaż w ich własnej mogą wydawać się dziwne. Pozytywny stosunek do ludzi, którzy mówią innymi językami, mają swoje zwyczaje, budzi ciekawość i pomaga ograniczyć pojęcie obcości. Młodzi ludzie stają się obywatelami świata.

Szkola Podstawowa w Budziwoju po raz drugi włączyła się do promowania wśród uczniów, nauczycieli i rodziców akcji eTwinning. Hasło przewodnie tegorocznych obchodów brzmi: „Jestem Budziwojaninem, Polakiem, Europejczykiem”.



W związku z tą ideą zaplanowaliśmy różnorodne działania.

Uczniowie kl. V wykonali gazetkę ścienną dotyczącą idei eTwinningu. Zebrane tam informacje posłużyły uczniom do przygotowania się do quizu



związanego z bliźniaczą współpracą. Dzieci z Klubu Małego i Młodego Europejczyka wykonały kukielki obrazujące przedstawicieli poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej w tradycyjnych strojach. Lalki zostaną wykorzystane przez Klubowiczów czytających bajki europejskie młodszym uczniom w ramach „Klubu Ciekawej Książki”.

Na zajęciach koła informatycznego, pod kierunkiem p. Małgorzaty Chorzepy uczniowie klas V i VI opracowali prezentację multimedialną pt. „Budziwój w Unii Europejskiej” oraz „Mój rysunek eTwinning w Power Point”. Opiekunowie projektu opracowali też program „Śladami bajek i baśni po krajach Unii Europejskiej”, który będzie realizowany w bieżącym roku szkolnym.

Promowanie akcji eTwinning pomogło nam zainteresować uczniów nauką języka angielskiego jako języka uniwersalnego oraz poszerzyło wiedzę nt. UE. Mamy nadzieję, że efekty naszych działań będą widoczne jeszcze przez długi czas.

Bożena Filip
Katarzyna Błońska
Adrianna Gronko
Ewa Morlak

XXIV Rajd pieszy

6 października br. w godzinach południowych plac obok Szkoły Podstawowej w Borku Starym stopniowo wypełniał się uczniami z całej gminy. Kolejne reprezentacje szkół podstawowych schodziły z tras rajdowych, zmierzając do ustalonego celu. Pod okiem opiekunów grupy pokonały wybraną trasę i uczniowie pełni wrażeń oczekiwali na imprezy związane z zakończeniem XXIV Rajdu Pieszego Uczniów Szkół Podstawowych Gminy Tyczyn.

W zakulisowych rozmowach wspominano pierwszy rajd, którego organizatorem była właśnie szkoła w Borku. Gdy po raz pierwszy wyruszano na szlaki rajdowe nikt nie przypuszczał, że wędrowki po małej ojczyźnie staną się tradycją wśród uczniów szkół podstawowych w naszej gminie. Teraz, gdy mamy za sobą już 24 rajdy, można stwierdzić, że popularność tych wędrowek nie spada i na hasło o organizacji kolejnego rajdu zgłaszają się grupy ze wszystkich szkół. Okazuje się, że mimo różnej pogody, młodzi turyści zawsze wyruszają na trasę i osiągają wyznaczony cel.

Teraz było podobnie. Jesienna pogoda nikogo nie rozpieszczała. Prognozy na sobotę też nie były jednoznaczne. Rano postraszył drobny deszczyk, ale nikogo to nie zniechęciło - do odważnych świat należy. Ekipy ze szkół wyruszyły na trasy i deszcz nie odważył się nawet kropelką ich potraktować. Chwilami było zimno i powiewał lodowaty wiatr, ale prawdziwi turyści marszem potrafią wyzwolić dodatkową energię, która pozwala im się czuć w październikowy dzień tak jak w lipcowy upał.

Systematycznie, w odstępach czasowych, grupy z kolejnych szkół przychodziły na metę rajdu. Po zjedzeniu ciepłego posiłku, rajdowicze ustawili się do prezentacji. Całość spotkania prowadził profesjonalnie pan Marek Motyka, nauczyciel wf-u w Szkole Podstawowej w Borku Starym. Największą atrakcją turystycznego spotkania był występ grupy „Rest Trial Team” z Rzeszowa. Zawodnicy zaprezentowali duże umiejętności w jeździe rowerem. Każdy pokaz wzbudzał zachwyt i był nagradzany gromkimi brawami. Po występie do zawodników ustawili się kolejka widzów po autografy.

W dalszej części odbyły się konkursy dla uczestników rajdu. Szeroką i obszerną wiedzą popisywali się uczestnicy quizu „Jeden z dziesięciu” oraz w konkursie plastycznym.



W części sportowej rywalizowano w posługiwaniu się obręczą hula-hop oraz w przeciąganiu liny. Konkurencje sportowe wzbudziły wiele emocji, a doping słyszany był w całym Borku Starym. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez Gminną Komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Pana Edmunda Kalandyka - Przewodniczącego Rady Miejskiej w Tyczynie oraz Pana Kazimierza Szczepańskiego - Burmistrza Gminy Tyczyn. Wszyscy



młodzi turyści otrzymali pamiątkowy znaczek rajdowy. Ostatnią atrakcją było wspólne pieczenie kielbasy.

Z trudem udało się rozpaść mokre drwa na ognisku, ale w końcu płomień ostro „buchnął” i kielbaski smakowały jak nigdy. Ale wszystko co dobre, szybko się kończy. Po strudzonych turystów podjechał autobus, który rozwiózł ich do rodzinnych miejscowości. I wtedy zaczął padać deszcz...



Organizatorzy rajdu dziękują nauczycielom, opiekunom grup rajdowych, Panu Burmistrzowi oraz dyrektorom szkół, którzy swą obecnością uświetnili zakończenie rajdu. Dziękujemy zespołowi „Rest Trial Team” za nieodpłatne zaprezentowanie się uczestnikom rajdu, fundatorom nagród, Policji z Komisarzatu w Tyczynie za zabezpieczenie zakończenia rajdu, firmie „Jar” z Kielnarowej za wypożyczenie palet do budowy toru przeszkód.

Dziękujemy uczestnikom rajdu za prawdziwie turystyczne i sportowe zachowanie. Do zobaczenia na turystycznych szlakach naszej gminy.

Lucjan Osiały
Dyrektor SP w Borku Starym

Rajdowe atrakcje

Rajdy piesze, w których uczestniczą uczniowie szkół podstawowych gminy Tyczyn są stałym elementem kalendarza lokalnych imprez rekreacyjno-turystycznych. Nasi uczniowie nie mają obecnie zbyt wielu okazji do odbywania pieszych wędrowek. Do szkoły są przywożeni przez rodziców lub dojeżdżają autobusami, a w wolnym czasie raczej nie oddalają się od domów, gdyż rodzice wolą, aby dzieci znajdowały się w zasięgu wzroku, pod kontrolą, a sami nie mają czasu na dłuższe spacerunki z rodziną.

Dzięki rajdom uczniowie mają okazję przekonać się, że pokonywanie długich odległości na własnych nogach, w dodatku w wesołym i przyjaznym towarzystwie rówieśników, to duża frajda, dobra okazja do nawiązania bądź pogłębienia znajomości, wspólnych żartów, śpiewu i oczywiście korzystania ze swobody, przestrzeni. Ponadto poznają okolicę i podziwiają jej walory krajobrazowe. Mogą usłyszeć ciekawostki o mijających, często zabytkowych obiektach, okazjach przyrodniczych i geologicznych, poznają miejscowe legendy. Nauczyciele, którzy w szkole są ciągle czymś zajęci i przeważnie się spieszą, pełniąc rolę opiekunów grup rajdowych są dostępni dla każdego, chętni do prowadzenia długich rozmów, do wysłuchiwanie opowieści i opowiadania zabawnych historyjek.

Wytyczoną przez siebie trasą uczestnicy wędrowki podążają do celu wyprawy, którym jest każdorazowo jedna ze szkół. Przygotowania do rajdu to nie tylko dopasowanie wygodnego obuwia i zabezpieczenie prowiantu na drogę. Dla szkoły, która jest gospodarzem, oznacza podjęcie wszystkich działań związanych z zaplanowaniem atrakcji, konkursów, zawodów sportowych i sprawnościowych, zapewnieniem gorącego posiłku, natomiast dla tych, którzy wyruszą na turystyczne szlaki - przypomnienie repertuaru piosenek rajdowych, wytypowanie reprezentacji do konkursów, no i baczne obserwowanie okolicy, zwłaszcza mijających zabytków, okazów przyrody, charakterystycznych cech krajobrazu. Nieodzownym elementem „wyposażenia” każdego turysty jest też dobry humor, ciekawość świata, zapas sił i energii.

Kiedy gospodarzem rajdu była Szkoła Podstawowa w Budziwoju, w stan gotowości zostali postawieni wszyscy pracownicy i większość uczniów. Naj-

pierw oczywiście pojawiło się zapotrzebowanie na cenne pomysły dotyczące tego, co, jak i kiedy zorganizować, aby nasi zmęczeni trudami wędrowki goście mogli zregenerować swoje siły i aby mogli dobrze się bawić.

Podział obowiązków dokonał się w sposób naturalny. Każdy zajął się tym, co potrafił najlepiej, a więc nauczycielka wychowania fizycznego - organizacja zawodów sprawnościowych oraz turnieju piłki nożnej, nauczycielka plastyki - zabezpieczeniem niezbędnych materiałów do przeprowadzenia konkursu plastycznego pn. „Zabytki miejscowości gminy Tyczyn”, a historyk i polonista



W tegorocznym jesiennym rajdzie, Dagmara Janda (SP Budziwój) w konkursie plastycznym najpiękniej zilustrowała wrażenia z wędrowki

podjęli się zorganizowania konkursu wiedzy o tejże gminie. Ostatni z konkursów wymagał od uczestników znajomości najważniejszych faktów z dziejów „małej ojczyzny”, a także dobrej orientacji w realiach współczesnych. „Wydobyciu” przeszłości posłużyły m. in. eksponaty znajdujące się w szkolnej izbie muzealnej. Należało podać nazwę wylosowanego przedmiotu i jego przeznaczenie. Mimo usilnych prób nikomu z gości nie udało się trafnie określić przeznaczenia tajemniczego, wykonanego z grubego szkła przedmiotu, który okazał się... muchołapką. Sięgnęto też do gwary, stawiając drużynom zadanie przełożenia zdań zapisanych miejscowym językiem gwarowym na współczesny język literacki.

W ten oto sposób kulturowe dziedzictwo dawnych pokoleń stało się dla uczestników konkursu źródłem emocji i obiektem zainteresowania. Świadczy to o tym, że ciekawość świata nie oznacza tylko pogoni za nowością, osiągnięciami współczesności, ale że równie intrygujące tematy tkwią w przeszłości, tradycji, a poznawanie ich wzbogaca wie-

dzę i pozwala na nawiązanie więzi z minionymi czasami.

Organizatorzy zadbali też o pozyskanie nagród rzeczowych dla uczestników wszystkich form rywalizacji. Wrećcał je obecny w szkole Burmistrz Gminy Tyczyn Kazimierz Szczepański, który należy do stałych sympatyków i propagatorów idei rajdów pieszych.

Wspólne zabawy i udział w konkursach stwarzają uczestnikom rajdów okazję do nawiązywania nowych znajomości, konfrontowania swoich możliwości intelektualnych, artystycznych i sprawnościowych z możliwościami rówieśników z sąsiednich miejscowości. Jest to z pewnością zdrowa, wartościowa pod każdym względem i warta kontynuacji forma spędzania wolnego czasu przez naszych wychowanków.

Tekst piosenki, która została ułożona w SP w Budziwoju przed jesiennym rajdem (2006 r.) i wykonana w ramach konkursu na piosenkę rajdową.

*W gminie Tyczyn fajnie jest,
można sobie wędrować.
Takie rajdy - świetna rzecz,
aby świat obserwować.*

*Buty, plecak, humor
i wyruszamy przed siebie.
Przemierzmy wiele dróg,
póki słońce na niebie.*

*Poznajemy gminę swą,
każdą drogę i górkę.
Wędrujemy ile sił
od Przylasku po Królkę.*

*Bo turysta to właśnie
taki człowiek,*

*jak ja albo ty.
Wędrowanie to sposób nasz
na zdrowie,
to nasz zwyczaj i styl.*

*Już dwudziesty drugi raz
gminny rajd się odbywa.
Kielnarowa gości nas,
swe uroki odkrywa.*

*Bo turysta w plecaku nosi słońce,
a we włosach ma wiatr.
Wędruj z nami po lesie i po łące,
po to istnieje świat.*

*Chroń przyrodę póki czas,
nie śmieć i nie hałasuj,
by zaśląnął region nasz
z czystych ulic i lasów.*

*By nam łatwiej było iść,
tę piosenkę śpiewamy,
niech się dowie cały świat,
że tak pięknie tu mamy.*

mgr Renata Kędzierska
Dyrektor SP w Budziwoju



Harcerski start

Nowy rok harcerski 2007/08 rozpoczęliśmy w swoich drużynach na początku września, natomiast hufcowa inauguracja odbyła się w dn. 5-7 października, jak co roku, na zlocie w stolicy harcerskiej w Łazorach nad Tanwią, w gminie Harasiuki. To ulubione miejsce zu-

chów i harcerzy, otoczone pięknymi lasami, jesienią i wiosną przyciąga tłumy.

Tak też było i tym razem - ponad 260 zuchów, harcerzy i instruktorów z 18 drużyn Hufca Ziemi Rzeszowskiej i 40-osobowa grupa z Hufca Kolbuszowa integrowało się we wspólnym działaniu. Ze Związku Drużyn Doliny Strugu w zlocie uczestniczyły: 61 DSH z Gimnazjum oraz 56 DH z SP nr 2 - z Chmielnika, 23 GZ z Tyczyna, 21 GZ i 48 DH z Budziwoja.

Ze względu na duże zainteresowanie i liczbę uczestników pracowaliśmy w dwóch pionach metodycznych - osobno zuchy i oddzielnie harcerze. Pogoda, na szczęście, dopisała, więc wszystkie zajęcia, gry i zabawy realizowaliśmy w terenie. Największą atrakcją była aukcja totemów wykonanych przez drużyny, gra terenowa INO z udziałem harcerzy oraz nocny „chrzest biskopów”, czyli święto upieczonych członków ZHP.

Pierwsze wspólne ognisko przebiegało pod hasłem „Poznajmy się”, drugie poświęcono bohaterom Hufca - Orłętom Lwowskim.

phm. Iwona Woźniak

Matysówka

Zamienimy złom na plac zabaw



27 października br. w Matysówce od godz. 12.00 trwać będzie zbiórka złomu. Całkowity dochód zostanie przeznaczony na zakup urządzeń na plac zabaw dla dzieci z Matysówki. Miejsce na plac zabaw udostępni Szkoła Podstawowa. Organizacją zbiórki złomu zajęły się: Pani Soltys Halina Złamaniec i Dyrektor Szkoły Lidia Kupiszewska. Bardzo życzliwie do tej inicjatywy odniósł się i zaoferował pomoc ks. proboszcz Jan Pyziak. Koordynatorem akcji jest Katarzyna Borowik z UGiM. (kb)

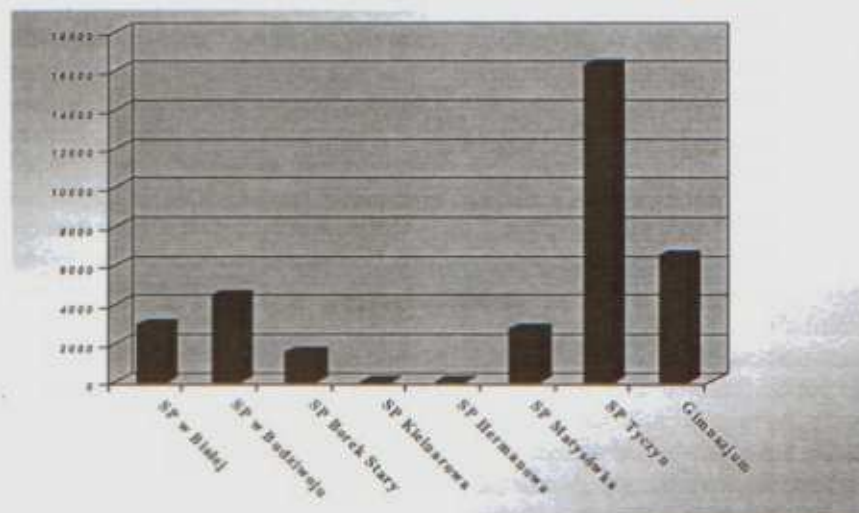
Edukacja ekologiczna w szkole to nie zajęcia w ławkach i wiedza teoretyczna, lecz konkretne działanie w środowisku i dla środowiska: stwarzanie dzieciom takich sytuacji, aby samodzielnie dochodziły do określonych prawd i zasad, aby same umiały wyciągać odpowiednie wnioski i umiały perspektywicznie myśleć. Zaangażowanie uczniów szkół Gminy Tyczyn w sprawę ekologii daje gwarancję, iż oni, ich rodzice i środowisko lokalne zostaną „zarażeni” ideą ochrony środowiska.

Jedną z form działań w ramach edukacji ekologicznej w szkołach jest zbiórka surowców wtórnych, których ilość (w kg) na przestrzeni lat 2003-2006 obrazuje wykres.

Największą ilością zebranych surowców wtórnych może pochwalić się Szkoła Podstawowa w Tyczynie - jej uczniowie w ciągu trzech lat zebrali aż 16270 kg. Znacznie mniej posegregowali uczniowie z Gimnazjum - ponad 6000 kg. Okazją do zbiórki surowców wtórnych w szkołach są organizowane konkursy, akcja „Sprzątanie Świata”, „Dzień Ziemi”, a pozyskane z surowców pieniądze są przeznaczane np. na nagrody dla najlepszych „zbieraczy”.

Edukacja ekologiczna

Zbiórka surowców wtórnych



Dzięki takim działaniom dzieci utrwalają zdobyte wiadomości poprzez systematyczne działanie związane z selektywną zbiórką odpadów, nabierają przekonania, że dotychczasowe metody pozbywania się odpadów są nieefektywne i niebezpieczne dla środowiska. Mają również możliwość włączenia dorosłych do starań o zmniejszenie ilości odpadów

w gospodarstwach domowych. Dlatego zachęcamy wszystkie szkoły do wpisania na stałe w kalendarz działań ekologicznych tej formy edukacji.

W myśl powiedzenia, „Czym skorupka za młodu nasiąknie...”, mamy nadzieję, że wyrośnie pokolenie odpowiedzialne za swoje czyny i świadome swojego wpływu na środowisko. (bk)

Żeby głos był ważny

Jak głosować

Do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

● Głosy ważne

Warunkiem ważności oddanego głosu jest głosowanie tylko na jedną wybraną listę. Na listę wyborca głosuje przez postawienie znaku „X” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów z tej listy, przez co wskazuje na jego pierwszeństwo do otrzymania mandatu.

● Głosy nieważne

Głos jest nieważny w razie:

- > oddania głosu na więcej niż jedną listę, czyli postawienia znaku „X” w kratkach obok nazwisk kandydatów umieszczonych na więcej niż jednej liście,
- > nieoddania głosu na którąkolwiek z list, czyli niepostawienia znaku „X” w kratce obok nazwiska kandydata na którejkolwiek liście.

21 października 2007

Wybory do Sejmu i Senatu

Podajemy numery, granice obwodów głosowania oraz siedziby obwodowych komisji wyborczych na terenie Gminy Tyczyn, w których zostaną przeprowadzone wybory do Sejmu i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

> Obwód wyborczy nr 1

Miasto Tyczyn - ulice: Asnyka, Cicha, Kilińskiego, Kopernika, Kościuszki, Kręta, Lasek, Leśna, Łany, Mickiewicza, Mokra Strona, Partyzantów, Plac Wolności, Podwale, Polna, Rynek, Szopena, św. Katarzyny, Wyzwolenia, Zagrody, Targowa.

Siedziba - M-GOK (sala widowiskowa),
tel. 22-19-410.

> Obwód wyborczy nr 2

Miasto Tyczyn - ulice: Grunwaldzka, Kazimierza Wielkiego, Kameliowa, Kopnickiej, ks. Betańskiego, Kwiatowa, Ogrodowa, Orkana, Orzeszkowej, Parkowa, Pileckich, Potoki, Przesmyk, Pułanek, Sadowa, Sienkiewicza, Słowackiego, Sportowa, Stawowa, Tycznera, Wódzickich.

Siedziba - M-GOK (holl),
tel. 22-19-363.

> Obwód wyborczy nr 3

Sołectwo Matysówka

Siedziba - Szkoła Podstawowa,
tel. 22-99-838.

> Obwód wyborczy nr 4

Sołectwo Kielnarowa bez przysiółka Czerwonki Kielnarowskie

Siedziba - Szkoła Podstawowa,
tel. 22-19-344.

> Obwód wyborczy nr 5

Sołectwo Borek Stary

Siedziba - Dom Ludowy,
tel. 22-98-072.

> Okręg wyborczy nr 6

Sołectwo Hermanowa oraz przysiółek Czerwonki Kielnarowskie

Siedziba Szkoła Podstawowa,
tel. 22-19-260.

> Okręg wyborczy nr 7

Sołectwo Budziwój - ulice: Bl. Ks. Kowalskiego, Gołębia, Góra, Grunwaldzka, Jarzębinowa, Jesionowa, Kościelna, Kwiatowa, Leśna, Milenijna od nr 1 do 37 i od nr 2 do 80, Młyńska, Nadzici,

Do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

● Głosy ważne

Warunkiem ważności głosu jest oddanie głosu na nie więcej niż 3 kandydatów. Głosuje się przez postawienie znaku „X” w kratkach z lewej strony obok nazwisk 3 kandydatów lub 2 kandydatów, lub obok nazwiska 1 kandydata.

● Głosy nieważne

Głos jest nieważny w razie:

- > oddania głosu na więcej niż 3 kandydatów, czyli postawienia znaku „X” w kratkach obok nazwisk więcej niż 3 kandydatów,
- > nieoddania głosu na któregośkolwiek kandydata, czyli niepostawienia znaku „X” w kratce obok nazwiska któregośkolwiek kandydata.

Państwowa Komisja Wyborcza przypomina, że

nieważne są karty

inne niż urzędowo ustalone lub nieopatrzone pieczęcią obwodowej komisji wyborczej.

Porąbki, Poselska, Potoki, Potokowa, Pułanek, Słoneczna, Sportowa, Studzianki, Wiosenna.

Siedziba - Szkoła Podstawowa,
tel. 22-19-938.

Okręg wyborczy nr 8

Sołectwo Budziwój - ulice: Cegielniana, Cicha, Dębowa, Dworska, Jana Pawła II, Karmelicka, Legionistów, Lipowa, Majowa, Makuszyńskiego, Milenijna od nr 39 do 151 i od nr 82 do 256, Podmiejska, Pogodna, Polna, Południowa, Sasanki, Słowicza, Sokola, Spokojna, Stawowa, Szkolna, św. Agnieszki, św. Antoniego, Witosa.

Siedziba - Klub „Country”,
tel. 22-99-741.

Okręg wyborczy nr 9

Sołectwo Biała

Siedziba - Szkoła Podstawowa,
tel. 22-19-234.

Lokal przystosowany do potrzeb wyborców niepełnosprawnych.

Lokale wyborcze w dniu głosowania
otwarte będą w godz. 6.00-20.00

Burmistrz Gminy Tyczyn

Kazimierz Szczepański

przyjmuje mieszkańców gminy i interesantów

w każdy poniedziałek

w godzinach od 8.00 do 15.00 (I piętro)

Dyżur Przewodniczącego Rady Miejskiej

Edmunda Kalandyka

odbywa się w każdy pierwszy wtorek miesiąca
w godz. 9.00-11.00, pok. 31a (II piętro UGiM).

Najbliższy dyżur 6 listopada 2007 r.

I Konkurs Modeli Pływających Regaty Jesienne Tyczyn '2007

10 października br. w Szkole Podstawowej w Tyczynie odbyło się ogłoszenie wyników konkursu plastycznego, którego celem było zbudowanie jednostki pływającej z materiałów odpadowych, takich jak: plastikowe butelki, kartony po sokach i mleku, styropianowe opakowania itp. Przez trzy tygodnie uczniowie klas IV-VI na lekcjach i kółku plastycznym budowali modele statków, łodzi żaglowych, tratw. Powstało 130 prac, a gościnnie prezentowało się też 5 modeli wykonanych przez uczniów Gimnazjum nr 6 z Rzeszowa.

Do pracy mobilizowały nagrody ufundowane przez Burmistrza Gminy Tyczyn **Kazimierza Szczepańskiego** (żaglówka i motorówka na pilota) oraz żaglówka na pilota ufundowana przez Prezesa Firmy RES-GAL z Rzeszowa pana **Jerzego Pociaska**. Pogoda dopisała i w jesiennym słońcu, na stawach odbyła się prezentacja modeli.

I miejsce zajęła praca **Miłosza Krawczyka** i **Cezarego Wierzbowicza** z kl.V (Mizary 2) - na zdjęciu obok,

II m. zajął **Kamil Kogut** (statek żaglowy Tytan II),

III m. **Klaudia** (kl.IV) i **Kamil Łabaj** (kl.V) za „Rodziną”.



„Yellow Submarin 2007” - wyróżniona praca **Mateusza Dulskiego** i **Łukasza Janowskiego** z kl. Va

Wszystkie prace były na wysokim poziomie plastycznym i konstrukcyjnym. Dziękujemy dziennikowi „Nowiny” za upominki, które przypadły autorom modeli najdłużej utrzymujących się na wodzie. Jako pomysłodawca konkursu dziękuję „Gazecie Wyborczej” i Telewizji Rzeszów za promocję tej inicjatywy.

Mam nadzieję, że od następnego roku konkurs stanie się konkursem gminnym - dla uczniów wszystkich szkół Gminy Tyczyn. Przy okazji informuję, że morska tematyka obowiązywać będzie także w przyszłorocznym „Toczydle”.

Pomysłodawca i organizator konkursu
Krzysztof Koziołkiewicz

Część modeli prezentowana jest na mini wystawie w UGiM.



„Rubin” **Mateusza Wróbla** z IVa



Ania Skotnicka z VIa ze swoim „Latającym Holendrem” (wyróżnienie)



Obok wielkiego „Mizary 2” mały „Titanic” **Jakuba Ziętka** z IIIa



Galera **Oli Krztoń** z IVa



Niebieski styropianowy „Siwek” **Adriana Michalka** z IVa

Tyczyn - jutro

Ciąg dalszy ze strony 3

śródmieścia Tyczyna, w której uwzględniono wprowadzenie nowych wartości estetycznych i funkcjonalnych w przestrzeń rynku i współdziałających z nimi nowych przestrzeni otaczających stare miasto. Zespół autorski **dr inż. arch. Andrzeja Hrabca** zaproponował dwie koncepcje rozwiązań dotyczących rynkowej płyty: zachowawczą i futurystyczną. W obydwu zachowano jak najwięcej zieleni z istniejącego rynku.

Zainteresowanych rozwiązaniami urbanistyczno-architektonicznymi tyczyńskiego śródmieścia zapraszamy na II piętro UGiM w Tyczynie. (kk)



Ciąg dalszy ze strony 3

Pod koniec lipca 2007 r. Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie nabyła i objęła 70% udziałów w Spółce „Scientia” sp. z o.o., która jest założycielem Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie. W ten sposób uczelnia rzeszowska przejęła faktyczną kontrolę nad WSSG. Został powołany nowy **Rektor prof. nadzw. dr hab. Piotr Kłodkowski**, **Prorektor dr Krzysztof Feret** i **Dziekan dr Małgorzata Lorenc-Szpila**. Zadaniem nowego kierownictwa jest bieżące zarządzanie uczelnią oraz przygotowanie jej organizacji do połączenia z Wyższą Szkołą Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Proces ten zakończony będzie najpóźniej we wrześniu 2008 r. Wcześniej niezbędne jest:

- > uzdrowienie i stabilizacja sytuacji w WSSG będącej rezultatem licznych zawirowań z ostatnich miesięcy,
- > stopniowe wprowadzanie procedur WSiIZ dotyczących procesu nauczania i organizacji uczelni,
- > formalne i pełne włączenie WSSG w strukturę Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie.

Do zakończenia tego procesu WSSG będzie więc istnieć jako odrębna uczelnia (z dotychczasową nazwą), zaś z chwilą włączenia do WSiIZ nazwa uczelni tyczyńskiej zniknie i zostanie zastąpiona nazwą uczelni rzeszowskiej. Oznacza to, że osoby studiujące od października 2007 r. na pierwszym roku, otrzymają dyplomy ukończenia studiów na dotychczasowym kierunku w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie.

Przedstawiony wyżej plan docelowo oznacza dla studentów nie tylko zmianę szyldów, lecz przede wszystkim jakościową zmianę na lepsze bez podwyżek czesnego i innych opłat związanych



Gościem XII inauguracji roku akademickiego w tyczyńskiej WSSG był ks. Edward Białogłowski, biskup pomocniczy diecezji rzeszowskiej

ze studiami w roku akademickim 2007/2008. Studentci uczelni będącej w trakcie łączenia z WSiIZ, a w przyszłości już pełnoprawni studenci tej uczelni, uzyskają dostęp do wszystkiego, co Wyższa Szkoła Informatyki i Zarządzania oferuje właśnie swoim studentom. Warto tu wymienić m.in.: prestiż, potwierdzony licznymi nagrodami i wysokimi miejscami w rankingach, kadrę naukowo-dydaktyczną o wysokich kwalifikacjach i silnej motywacji do pracy ze studentami, możliwość studiowania po angielsku w grupach z młodymi ludźmi, z całego świata, międzynarodowe certyfikaty językowe i informatyczne (w tym te przydatne przyszłym socjologom), a także nowoczesna infrastruktura i łatwość dostępu do potrzebnych informacji oraz łatwość w komunikowaniu się z uczelnią dzięki funkcjo-



Inmatrykulacji studentów pierwszego roku socjologii dokonał nowy Rektor WSSG w Tyczynie, prof. Piotr Kłodkowski

Fot. Leszek Baran (2)

nującej od lat i udoskonalonej, kompleksowej informatyzacji WSiIZ.

Prorektor WSSG
dr Krzysztof Feret

Nie matura, lecz chęć szczerą...

...zrobią z Ciebie oficera. To znane powiedzenie, modne we wczesnych latach Polski Ludowej, nie zawsze okazywało się być prawdą. Nawet ludzie naprawdę zdolni, ale pochodzący ze wsi i małych miasteczek, nie mogli być pewni awansu zawodowego.

Tomasz Ciura urodził się 6 listopada 1928 r. w Kielnarowej. Warunki materialne rodziny nie były łatwe, ale chłopak chciał się uczyć i udało mu się przed wybuchem II wojny ukończyć trzy klasy Szkoły Powszechnej w Chmielniku. Dyrektorem wtedy był pan Marian Trałka. Nastoletni Tomek widział wkraczających w okolice Tyczyna Niemców, dobrze pamięta także czasy okupacji, kiedy pełnił m.in. funkcję łącznika. Jego ojciec - Szymon, był wtedy dowódcą 3-go plutonu Batalionów Chłopskich. Po wojnie Tomasz naukę kontynuował, w rezultacie ukończył klas siedem. Później upomniało się o niego wojsko. Najpierw była artyleria w Łowiczu, a że trudno było w owym czasie o ludzi z podstawowym wykształceniem, znalazł się wkrótce Tomasz w Szkole Podoficerskiej w Skierniewicach. Po otrzymaniu stopnia kaprała skierowali go przełożeni do Tarnowskich Gór; tam był dowódcą działonu, następnie otrzymał przydział do Lublińca. Niedługo potem wyjechał na poligon do Nowej Dęby. Stąd było już całkiem blisko do rodzinnej Kielnarowej, zbliżał się też czas wyjścia do cywila.

Wkrótce stało się coś, co zupełnie zaskoczyło żołnierzy. Sytuacja międzynarodowa zaczęła się mocno komplikować, wydarzenia w Berlinie nie napawały optymizmem, nowy konflikt zbrojny wydawał się być wtedy bardzo realny. Któregoś dnia na zarządzanej zbiórce, dowódca baterii przeczytał rozkaz Ministra. Chodziło w nim o to, że żołnierze z rocznika 1928 mieli dla dobra socjalistycznej Ojczyzny służyć w armii... o jeden rok dłużej. Na dyskusję i protesty miejsca nie było, to był po prostu rozkaz. Wkrótce jednak „wybuchła” kolejna nowina; Tomasz dowiedział się, że zaistniała możliwość pójścia na kurs pilotaż - on, chłopak ze wsi, nie zastanawiał się długo. Była to dla niego wielka szansa, chciał z niej skorzystać.

Po rozmowach z Informacją Wojskową, po wstępnej procedurze sprawdzającej, z 16 kandydatów zostało się tylko sześciu. Władza Ludowa była nieufna, jakiegokolwiek kompromitujące materiały były powodem do przerwania wojskowej kariery. W Krakowie, po kolejnych badaniach w Centralnym Instytucie Budownictwa Lotniczego okazało się, że Tomasz ma szansę zostać lotnikiem. Młody żołnierz powrócił jednak najpierw do macierzystej jednostki w Lublińcu, następnie udał się na dwutygodniowy urlop do domu.

Kiedy listonosz Chrzanowski przyniósł mu wezwanie do nowej jednostki Tomasz ucieszył się bardzo. Szkoła Orląt w Dęblinie także i wtedy była bardzo poważana. Tego stanu rzeczy nie zmieniał fakt, że Ośrodkiem Szkolenia Lotniczego nr 4 dowodził wtedy pułkownik Rysiew, który po polsku podobno umiał jedynie powiedzieć „Czołem podchorążowie”, dalej już tylko pytał... „kaj budiet po waszemu?”.

W nowym miejscu znowu zaczęły się egzaminy, pytania na inteligencję, testy psychologiczne. Dobra passa Tomasa trwała jedna nadal. Zielony artyleryjski mundur w Dęblinie wkrótce zamienił na uniform w kolorze stalowym. Warunki mieszkaniowe w koszarach były dość dobre, choć zdarzył się wypadek, że pojawiły się w budynku pluskwy. Natomiast



sam Dęblin, jako koszarowe miasteczko, niczym szczególnie pozytywnym się nie wyróżniał. Ulice wyłożone „kocimi łbami”, senność... wręcz nuda. Pomarańczowe przepustki przyszłych adeptów szkoły lotniczej jakichś szczególnych atrakcji nie zapewniały. Tymczasem w sowieckiej Rosji zmarł, w marcu 1953 r. Józef Stalin, ale polityczny klimat wcale się nie zmieniał. Wojskowa Informacja ciągle interesowała się przeszłością podchorążych. Przekonał się o tym Jan Szczęch z Chmielnika, którego matka, jak doniesiono, utrzymywała kontakty z klerem, a siostra była zakonnicą. To wystarczyło, aby krajan Tomasa Ciury nigdy nie został lotnikiem.

Szkolenie było intensywne, pan Tomasz do dzisiaj pamięta emocje związane z nauką: czytanie rosyjskich map, loty na „kukuźniakach”, samolotach Li-2, wreszcie skoki spadochronowe. Wspomina z szacunkiem instruktora Seroczyńskiego, który z dużą wyrozumiałością podchodził do młodych podchorążych. Pamięta błogie uczucie, kiedy otwierała się nad nim 42-metrowa czasza spadochronu. Także i dzisiaj widać wyraźnie, że są to dla niego wspomnienia miłe i wiele znaczące.

Lotnikiem jednak nie został, zdecydowała o tym kolejna kontrola specjalna. Sekretarzem w Tyczynie nie był już Łyko Józef, który wcześniej do władz wojskowych o Tomaszu pisał: „wszystko w porządku, blisko klasowy”. Nowy sekretarz napisał już zupełnie inaczej - wspominał o wujku, który od 1907 r. przebywał w Ameryce. Nie miało żadnego znaczenia dla władz wojskowych, że wujek od bardzo wielu lat nie kontaktował się ze swoją rodziną w Kielnarowej. Wypomniano również i to, że ojciec Tomasa w czasie wojny konspirował w Batalionach Chłopskich.

Teraz potoczyło się już wszystko bardzo szybko. Najpierw wezwano Tomasa do macierzystej jednostki, w biurze Informacji, przepytano go jeszcze raz bardzo dokładnie. Prawdopodobnie wszystko i tak już było przesądzone. Następnie chłopak musiał udać się do kancelarii tajnej, gdzie zdał wszystkie podręczniki i zeszyty. Do promocji na podporucznika zabrakło 9 miesięcy, zamiast gwiazdek pozostały wspomnienia.

Dariusz Fudali

Ochotnicza Straż Pożarna z Kielnarowej dziękuje
Okręgowej Spółdzielni Telefonicznej w Tyczynie za
bezpłatne założenie w remizie telefonu alarmowego
017-23-02-998 dla mieszkańców wsi.

W przypadku niezgłoszenia się strażaków w remizie,
telefon zostaje przełączany automatycznie do członka
Zarządu OSP w Kielnarowej.

Zarząd OSP Kielnarowa

Półka z książkami

„W szponach białej śmierci”

Mirosława Pastwy to wstrząsająca książka, ukazująca dwoje nastolatków (są to postacie autentyczne), którzy stopniowo uzależniają się od amfetaminy i kokainy. Aneta to 16-letnia uczennica liceum. Dużo się uczy, często siedzi nad książkami do późnej nocy. Pewnego dnia dziewczynę zaprasza na prywatkę Wiola - koleżanka ze szkoły podstawowej. Aneta jest zdziwiona wyglądem obecnych na imprezie dziewcząt: są bardzo chude, mają sińce pod oczami i - pomimo upału - założyły bluzki z długimi rękawami. Na tej prywatce, z ciekawości i za namową



koleżanek, bohaterka sięga po raz pierwszy po amfetaminę. Czuje się wspaniale, tańczy całą noc. O amfetaminie przypomina sobie po kilku tygodniach, kiedy ma dużo nauki i prosi o „dżiałkę” Wiolę. Po zażyciu narkotyku potrafi uczyć się całą noc. Dziewczyna jest pewna, że nie stanie się narkomanką, ale z czasem „szprycuje się” też przed pójściem do szkoły, żeby być w dobrym nastroju. W końcu nie myśli już o niczym tylko o tym, by zaspokoić głód narkotykowy. Mama Anety zauważa, że córka bardzo schudła i ma sińce pod oczami, ale wierzy w zapewnienia dziewczyny, że to od nadmiaru nauki. Próbuje namówić córkę na wizytę u terapeuty. Dziewczyna się zgadza, ale przed spotkaniami z nim... zażywa narkotyk. Czy uda się Anecie wyjść z nalogu? Przeczytajcie sami.

Drugi bohater tej powieści to Przemek, też licealista. Mieszka razem z mamą i starszą siostrą. Chłopak styka się z marihuaną na próbach zespołu rockowego, w którym bardzo chce grać; pali „trawkę”, żeby przypodobać się starszym kolegom. Wstrząsającym przeżyciem dla Przemka jest nagła śmierć mamy. Chłopiec zamieszkuje z ciotką, która jest nadopiekuńcza. Zaczyna z kolegami kraść radia z samochodów. Przemek trafia do poprawczaka, gdzie znowu ma kontakt z „trawką”, a po wyjściu z zakładu poprawczego poznaje też smak amfetami-

ny. Ciocia - ciągle nic nie wiedząc o bliźkich spotkaniach siostrzeńca z narkotykami - znajduje mu pracę w myjni samochodowej. Pewnego dnia Przemek poznaje Kasię, zakochuje się w niej. Czy to będzie wystarczający powód, żeby przestać brać narkotyki?

Konieczność przeczytajcie tę książkę. Polecam ją nie tylko młodym, ale także rodzicom. Zobaczcie, jakie zmiany, prowadzące do coraz silniejszego uzależnienia i wyniszczenia organizmu, zachodzą w życiu bohaterów. Dowiedziecie się też, do jakich kłamstw i zachowań jest zdolny narkoman, by móc dostać upragnioną „dżiałkę”.

„Panny i wdowy” to 3-tomowe wydanie powieści Marii Nurowskiej. Akcja trylogii obejmuje czas od powstania styczniowego do upadku komunizmu w Polsce. Autorka przedstawia w powieści losy kobiet - dziedziczek dworu w Lechicach. Jako pierwszą poznajemy Ewelinę - żonę Cypriana i matkę dwóch córek (Mani i Karoliny). Jest rok 1865, czas po powstaniu styczniowym. Kiedy do lechickiego dworku przez przypadek trafia powstaniec, bohaterka zakochuje



się w nim bez pamięci. Jest tak pewna swego uczucia do sporo od siebie młodszego mężczyzny, że wyrusza na Syberię, aby znaleźć się u jego boku, nie powstrzymując ją nawet jej córki. W tej krainie zimna Ewelina rodzi Susanne - będzie to kolejna bohaterka powieści.

Młodsza córka Eweliny - Karolina - cierpi po wyjeździe matki, ale stara się korzystać z życia pełnymi garściami. Wyjeżdża do Paryża, gdzie wiąże się z Edwardem. Związek z nim jest jednak bardzo toksyczny i zaprowadza młodą Lechicką - podobnie jak jej matkę - na Syberię, do ukochanego. Kobiecie nie będzie dane wrócić do Polski. W Lechicach - miejscu, do którego zawsze chętnie się powraca - pojawi się za to jej córka - też Karolina - na której losach kończy się I tom powieści.

Agnieszka Janda-Rożek

Książki o gminie

W UGiM, pok. 25 (I piętro), można nabyć książki o Tyczynie. Są to m.in.:

> **Tyczyn - edukacja regionalna. Program wycieczek po Tyczynie i okolicy dla klas IV-VI (2006)**, autorka Anna Kowalczyk, cena 15 zł.

> **Album Ziemia Tyczyńska**, 2006, wydawca - Podkarpacki Instytut Książki i Marketingu w Rzeszowie, tekst Dominika Leszczyńska, zdjęcia Bartosz Frydrych i archiwum UGiM, opr. graficzne Sylwia Tulik. Cena 30 zł.

> **Tyczyn i okolice (2003)**, autorka Barbara Samolewicz, cena 10 zł.

> **Kościół w Budziwoju (2006)**, autorki: Teresa Borowiec, Regina Kawa; 15 zł.

> **Samorząd lokalny - istota, efekty i doświadczenia (2005)**, praca zbiorowa, cena 10 zł.

> **Historia budziwojskich chłopów (2005)**, aut. Wioletta Pruchnik; cena 15 zł.

> **Szkola w Budziwoju w latach 1847-1973 (2005)**, autorki: Teresa Borowiec i Regina Kawa; cena 15 zł.

> **Władysław Samek chłop - inteligent z Borku Starego (2004)**, opr. redakcyjne Wanda Daszykowska-Ruszel; 15 zł.

> **Ludwik Wodzicki - ziemianin z Tyczyna (1997)**, autor Sławomir Wnęk; cena 7 zł.

> **Mapy: województwo podkarpackie (2003, cena 5 zł) i okolice Rzeszowa - powiat rzeszowski (2006, cena 5 zł).**

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie

przypomina Czytelnikom o terminowym zwrocie książek.

Termin wypożyczenia książek wynosi 4 tygodnie.

Istnieje możliwość przedłużenia terminu oddania woluminów. Można to zrobić telefonicznie (tel. 017-22-19-410 - biblioteka w Tyczynie).

Uwaga czytelnicy!

Następny numer „Głosu Tyczyna” ukaże się z datą

11 listopada 2007 r.

Termin składania tekstów na dyskietce lub CD upływa

5 listopada 2007 r.

Zdjęcia mile widziane.

Jeśli szukasz pracy...

Nazwa stanowiska	numer oferty
- berma/ka	6061
- doradca techniczno-handlowy	6060
- pracownik mieszalni i magazynu	6059
- sprzątaczkę	6056
- pomoc kuchenna	6054
- kasjer- sprzedawca	6049
- sprzedawca	6048
- pracownik myjni samochodowej	6045
- kierowca C	6043
- pracownik ogólnobudowlany	6041
- osoba do liczenia i wydawania pieczywa	6040
- fryzjerka męska	6039
- sprzedawca	6036
- monter stolarki okiennej	6035
- monter instalacji i klimatyzacji	6034
- operator maszyny do produkcji opakowań	6033
- sprzedawca-kasjer	6032

Tę i inne oferty pracy znajdziesz w **Gminnym Centrum Pracy** (Tyczyn, ul. Rynek 25) czynnym od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30, tel. 017-22-91-885.

Porady prawne

W siedzibie Gminnego Centrum Informacji w Tyczynie, ul. Rynek 25, w każdy czwartek w godz. od 9.00 do 13.00 **bezpłatnych porad prawnych udziela**

mgr Maciej Bandelak

Kol. Krystynie Bogdan

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

współpracownicy z GZOS,
koleżanki i koledzy z UGiM
i MGOPS w Tyczynie

Kol. Marii Borowiec

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

koleżanki i koledzy z UGiM
i MGOPS w Tyczynie

Centrum Informacji Gospodarczej
w Tyczynie z siedzibą w Gminnym
Centrum Pracy (Tyczyn, ul. Rynek 25)
oferuje

**bezpłatne porady z zakresu
pozyskiwania dotacji unijnych
dla małych i średnich firm,**
których udziela Dominik Rybka, ekspert
VENTO Consulting w każdy poniedziałek
od godz. 8.00 do godz. 11.00,
tel. 017-22-91-885, 502-188-134.

Wnioski o nowy dowód - do 31 grudnia

Przypominamy, że do 31 marca 2008 r. wydłużony został okres posługiwania się starymi - książeczkowymi dowodami osobistymi.

Jednocześnie informujemy, że wnioski o nowy dowód osobisty należy składać do 31 grudnia 2007 r. W związku z tym, w celu uniknięcia spiętrzenia wniosków pod koniec roku, uprzejmie prosimy mieszkańców Gminy Tyczyn posiadających stare książeczkowe dowody o jak najszybsze dokonywanie wymiany dowodów.

Wniosek o wydanie nowego dowodu należy składać osobiście w Urzędzie Gminy i Miasta, pok. 31 (USC), II piętro.

Do złożenia wniosku niezbędne są:

- 2 zdjęcia,
- odpis aktu urodzenia (kawaler, panna),
- odpis aktu małżeństwa (żonaci, mężatki, wdowcy, wdowy, rozwiedzeni),
- wypełniony formularz wniosku,
- potwierdzenie wpłaty dokonanej w kasie UGiM w wysokości 30 zł.

Po 1 kwietnia 2008 r.:

- nie dostaniesz kredytu,
- nie wypłacisz pieniędzy z banku,
- nie załatwisz formalności u notariusza.

Kol. Jerzemu Bogdanowi

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składa

Zarząd Osiedla w Tyczynie

Dotacje unijne Dla mieszkańców wsi i małych miast

Jeśli jesteś mieszkańcem wsi lub miasta liczących poniżej 5 tys. mieszkańców, możesz starać się o środki na otworzenie własnej działalności gospodarczej lub poszerzenie istniejącej. Kwota, o jaką możesz się starać to od 100.000 - 300.000 zł. Z każdej kwoty o którą się starasz, musisz mieć min 50% wkładu własnego.

> **Biznesplan** musi przewidywać utworzenie min. 1 miejsca pracy.

> **W okresie ostatnich 2 lat** wnioskodawca nie mógł uzyskać pomocy w ramach PO Kapitał Ludzki, działanie „Promocja przedsiębiorczości”.

> **Dofinansowanie dotyczy każdej osoby fizycznej lub osoby prawnej, zatrudniającej poniżej 10 osób, i mającej obrót nieprzekraczający 2 mln euro.**

> **Pomoc ma formę zwrotu części kosztów kwalifikowalnych operacji.**

Jeśli jesteś **ROLNIKIEM**, a twoje gospodarstwo rolne było objęte w roku poprzednim płatnościami bezpośrednimi, **MOŻESZ DOSTAĆ** środki na podjęcie działalności gospodarczej w wysokości do 100.000 zł, z których połowę musisz posiadać jako wkład własny (z każdej kwoty, o którą się starasz musisz posiadać połowę tej wartości).

Pieniądze z UE należy przeznaczyć na różnicowanie działalności rolnej w kierunku podejmowania lub rozwijania przez rolników, domowników i małżonków rolników, działalności nierolniczej lub związanej z rolnictwem.

Szczegółowych informacji udziela Pani **Katarzyna Borowik** - UGiM, tel. (017) 22-19-310. (bk)

Kol. Jerzemu Bogdanowi

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrektor, Nauczyciele, Pracownicy i Młodzież z Zespołu Szkół w Tyczynie

Jak przekazać majątek w testamencie (1)

Jeśli ktoś sam chce zdecydować, kto otrzyma jego majątek w razie śmierci, powinien sporządzić testament. Można w nim przekazać spadkobiercom cały majątek lub jego część.

Sporządzenie testamentu ma sens wtedy, gdy spadkodawca nie chce przekazać majątku osobom dziedziczącym z mocy ustawy albo gdy chce przekazać majątek w innych częściach niż wynika to z kodeksu cywilnego. Polskie prawo opiera się na pierwszeństwie dziedziczenia z testamentu. Oznacza to, że dziedziczenie oparte na ustawie wchodzi w grę tylko wtedy, gdy ktoś nie sporządził testamentu lub gdy żadna z osób, której zamierzano przekazać majątek, nie chce lub nie może być spadkobiercą.

Przesłanki ważności

Reguły sporządzania testamentu określają przepisy. Od ich przestrzegania zależy ważność testamentu. Należy pamiętać, że testament może obejmować rozrządzenie majątkiem tylko jednego spadkodawcy i zakazane są testamenty wspólne, np. małżonków. Nie można sporządzić testamentu przez pełnomocnika.

Ważność testamentu zależy od tego, czy osoba, która sporządziła testament ma pełną zdolność do czynności prawnych, a więc ukończyła 18 lat lub przed ukończeniem tego wieku zawarła

związek małżeński oraz nie została ubezwłasnowolniona. Ocenia się ją w chwili sporządzenia testamentu, więc jeśli spadkodawca najpierw sporządził testament, a za jakiś czas został ubezwłasnowolniony, jego testament zachowa ważność.

Przykład: unieważnienie testamentu notarialnego

Spadkodawca w wieku 90 lat testamentem notarialnym przekazał majątek właścicielce domu spokojnej starości, w którym przebywał od 5 lat. Spowodowało to pozbawienie prawa do spadku jego córki, która dziedziczyłaby z mocy ustawy.

Nawet jeśli testament został sporządzony notarialnie, można stwierdzić jego nieważność, gdy spadkodawca w czasie jego sporządzenia znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, np. z powodu psychozy starczej czy miażdżycy powodującej zaburzenia psychiczne. Okoliczność, że testament został sporządzony w formie aktu notarialnego nie stoi na przeszkodzie udowodnienia jego nieważności. W celu stwierdzenia stanu psychicznego nieżyjącego już spadkodawcy sąd może oprzeć się na opinii biegłego lekarza psychiatry.

Wzór testamentu (z wydziedziczeniem)

Miejscowość, data

Ja, Jan Kowalski, syn Stanisława i Anny, urodzony w (miejscie urodzenia) w dniu (data urodzenia), na wypadek mojej śmierci ustanawiam moimi spadkobiercami w częściach moją obecną żonę Irenę Kowalską, zamieszkałą (adres), mojego syna Zbigniewa Kowalskiego, zamieszkałego (adres) i moją córkę Edytę Nowak z domu Kowalską, zamieszkałą (adres), których przywołuję do spadku w częściach równych.

Jednocześnie moją wolą jest wydziedziczyć i pozbawić prawa do zachowku mojego syna z pierwszego małżeństwa Mariusza Kowalskiego, który wtargnął do mojego mieszkania, pobił mnie i okradł, nie udzielił mi pomocy, kiedy byłem w szpitalu.

Jan Kowalski

Testament musi zawierać odpowiednią treść oraz nie być obciążony wadami oświadczeń woli. Jego nieważność zachodzi, gdy stan spadkodawcy wyłącza świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; gdy uzasadnione jest przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, oraz gdy testament był sporządzony pod wpływem groźby.

„Gazeta prawna”, październik 2007

Kilka słów o zachowku...

Zgodnie z polskim prawem, spadkodawca może ustanowić spadkobiercą swojego majątku osobę spoza najbliższej rodziny. W celu zabezpieczenia interesów osób najbliższych, kodeks cywilny daje możliwość wystąpienia względem ustanowionego w testamencie spadkobiercy z roszczeniem o zapłatę określonej sumy pieniężnej, zwanej zachowkiem.

Roszczenie o zachówek przysługuje, jeżeli uprawniony do zachowku nie został powołany do dziedziczenia jako spadkobierca, nie został ustanowiony na jego rzecz zapis, nie otrzymał darowizny.

Uprawnionymi do zachowku są zstępni, małżonek oraz rodzice spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy. Oznacza to, że powstanie uprawnienia do zachowku uzależnione jest od tego czy faktycznie osoby te byliby powołane do spadku z ustawy. Jeżeli spadkodawca pozostawił małżonka i troje dzieci to tylko te osoby nabadą pra-

wo do zachowku. Nie uzyskają go natomiast rodzice spadkodawcy, którzy w tej sytuacji nie dochodzą do dziedziczenia.

Wysokość należnego zachowku odpowiada połowie wartości udziału spadkowego, który przypadłby uprawnionemu przy dziedziczeniu ustawowym. Odstępstwo występuje w stosunku do małoletnich zstępnych oraz osób trwale niezdolnych do pracy, którzy traktowani są w sposób uprzywilejowany, a wysokość ich zachowku wynosi 2/3 wartości udziału spadkowego, który otrzymaliby przy dziedziczeniu ustawowym.

Spadkodawca może uprawnione go do zachowku pozbawić tego uprawnienia przez to, że go wydziedziczy. Wydziedziczyć można tylko w testamencie, a jego przyczyna powinna wynikać z treści testamentu. Art. 1008 kc zawiera wyczerpujące wyliczenie przyczyn wydziedziczenia, a należą do nich:

- > uporczywe postępowanie wbrew woli spadkodawcy w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,
 - > dopuszczenie się względem spadkodawcy lub jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci,
 - > uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.
- Podanie innej przyczyny niż te wymienione wyżej oraz niepodanie przyczyny wydziedziczenia w testamencie skutkować będzie jego nieważnością.

Roszczenie o zachówek ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od ogłoszenia testamentu.

Maciej Bandelak

doradca w Podkarpackim Ośrodku Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego

Artykuł współfinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu - Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Apel do mieszkańców Gminy Tyczyn

Szanowni Państwo,

W ostatnich tygodniach miało miejsce kilkakrotne zablokowanie kolektorów kanalizacji sanitarnej odbierającej ścieki z Państwa budynków. Pracownicy spółki EKO-STRUG czyszczący kanalizację wyciągnęli ze studzienek kilkanaście wiader zanieczyszczeń stałych: piasku, szkła, podpasek i gruzu. Sytuacja ta, spowodowana bezmyślnym korzystaniem przez niektórych mieszkańców z urządzeń kanalizacyjnych powoduje wzrost kosztów związanych z obsługą sieci kanalizacyjnej, blokowaniem i uszkodzaniem pomp w pompowniach ścieków oraz wylewaniem się ścieków ze studzienek kanalizacyjnych i zanieczyszczeniem środowiska.

Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków zabrania wprowadzania do urządzeń kanalizacyjnych odpadów stałych, które mogą powodować zmniejszenie przepustowości przewodów kanalizacyjnych, a szczególnie żwiru, piasku, pyłu, popiołu, szkła, wyłoczników, drożdży, szczecinek, ścinków skór, tekstyliów, włókien - nawet, jeżeli znajdują się w stanie rozdrobnionym, pod karą ograniczenia wolności lub grzywny do 10 000 zł.

Aby uniknąć podobnej sytuacji w przyszłości, proszę o zwrócenie uwagi wszystkim domownikom i pracownikom zakładów na zasady właściwego korzystania z kanalizacji i wrzucaniu odpadów stałych i artykułów higienicznych do kosza na śmieci, a nie do kanalizacji.

Proszę również mieszkańców o zgłaszanie do spółki wszelkich zauważonych wycieków wody z sieci głównych i przyłączy domowych. Każdy wyciek wody powoduje spadek ciśnienia w sieci i stratę energii elektrycznej, a przede

wszystkim ogranicza możliwości podłączania do sieci kolejnych mieszkańców.

Bardzo dużym problemem dla spółki jest wprowadzanie przez niektórych mieszkańców do kanalizacji sanitarnej wód deszczowych z rynien od budynków mieszkalnych i budynków gospodarczych. Gmina Tyczyn nie ma własnej oczyszczalni ścieków i wszystkie ścieki odprowadzane są odpłatnie do oczyszczalni miasta Rzeszowa. Każdy litr wody deszczowej wprowadzony do kanalizacji sanitarnej to ewidentna strata Przedsiębiorstwa. Znaczne ilości wód opadowych napływające do kanalizacji sanitarnej powodują maksymalne przeciążenie przepompowni zaprojektowanych tylko dla ścieków sanitarnych. Dlatego też w ostatnim okresie czasu zakupiono tzw. wytwornicę dymu służącą do wykrywania nielegalnych podłączeń wód opadowych do kanalizacji sanitarnej. Pracownicy Przedsiębiorstwa rozpoczęli już kontrole poszczególnych posesji. Kontrolą tą zostaną objęci wszyscy użytkownicy kanalizacji. W celu uniknięcia niepotrzebnych kar i spraw sądowych informujemy wszystkich mieszkańców o przepisach karnych i karach pieniężnych w przypadku stwierdzenia korzystania z nielegalnego poboru wody lub wprowadzania ścieków i wody deszczowej do urządzeń kanalizacyjnych.

USTAWA z 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 13.07.2001)

Przepisy karne i kary pieniężne
Art. 28.

1. Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art.6 ust.1, pobiera wodę z urządzeń wodociagowych, podlega karze grzywny do 5.000 zł.

2. Karze określonej w ust.1 podlega także ten, kto:

1) uszkadza wodomierz główny, zrywa lub uszkadza płołby umieszczone na wodomierzach, urządzeniach pomiarowych lub zaworze odcinającym, a także wpływa na zmianę, zatrzymanie lub utratę właściwości lub funkcji metrologicznych wodomierza głównego lub urządzenia pomiarowego;

2) nie dopuszcza przedstawiciela przedsiębiorstwa wodociagowo-kanalizacyjnego do wykonania czynności określonych w art.7....

4. Kto bez uprzedniego zawarcia umowy, o której mowa w art.6 ust.1, wprowadza ścieki do urządzeń kanalizacyjnych, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny do 10.000 zł.

4a. Karze określonej w ust.4 podlega także ten, kto nie stosuje się do zakazów, o których mowa w art.9 ust.1 i 2.

5. W razie skazania za wykroczenie lub przestępstwo, o których mowa w ust.1 i 4, sąd może orzec nawiązkę na rzecz przedsiębiorstwa wodociagowo-kanalizacyjnego, w wysokości 1.000 zł za każdy miesiąc, w którym nastąpiło bezumowne pobieranie wody z urządzeń wodociagowych lub wprowadzanie ścieków do urządzeń kanalizacyjnych tego przedsiębiorstwa.

6. Orzekanie w sprawach o czyny, o których mowa w ust.1 i 2, następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia.

Przekazując Państwu powyższe informacje prosimy o zrozumienie, że wszystkie nasze uwagi i prośby mają na celu ograniczenie strat wody i niepotrzebnych kosztów a w konsekwencji obniżenie stawek opłat za wodę i korzystanie z kanalizacji.

Józef Cisko

Prezes Zarządu Spółki EKO-STRUG

Szczepienie przeciw grypie

Grypa jest groźną chorobą zakaźną, której możesz zapobiec! Jest to ostra, zaraźliwa choroba układu oddechowego, przebiegająca z gorączką, bólami głowy, mięśni i osłabieniem. Występuje najczęściej w okresach jesiennych. Grypa nie jest przeziębieniem! Jest o wiele poważniejsza choroba, której nie należy mylić z przeziębieniem.

Jak można się zarazić wirusem grypy?

Wirus grypy przenosi się drogą kropelkową w czasie ruchu powietrza, kichania czy kaszlu.

Jakie są objawy grypy?

Objawy kliniczne to: gorączka od 38 do 41°C, dreszcze, bóle głowy, stawów i mięśni, osłabienie, kichanie, ka-

tar, bóle gardła, suchy i napadowy kaszel oraz zapalenie spojówek.

Jak można „zdążyć przed grypą?”

Jedynym najskuteczniejszym i najtańszym sposobem zabezpieczenia się przed grypą i jej powikłaniami jest skorzystanie ze szczepienia. Leki mogą jedynie łagodzić objawy choroby.

Na szczepienia przeciw grypie mieszkańców Gminy zaprasza Przychodnia Rejonowa w Tyczynie - do gabinetu zabiegowego (parter):

* od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00-18.00
oraz podczas dyżurów
* w soboty w godz. 9.00-12.00
* w niedziele w godz. 10.00-12.00

Cena szczepionki wraz z zabiegiem wynosi 31 zł. (d)

Biegi przełajowe

10 października br. odbyły się w Kamieniu-Podlesiu Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe. Zawody otworzył **mgr Zbigniew Przygórzecki** - Powiatowy Organizator Sportu, który powitał organizatorów zawodów, Dyrektora Szkoły **mgr Jana Madeja** oraz honorowego gościa zawodów - Przewodniczącego Powiatowego Związku Sportowego, Wicestarostę Powiatu Rzeszowskiego **mgr Marka Sitarza**.

W biegu wzięło udział ok. 600 osób z 44. szkół podstawowych, 30. gimnazjów i kilkunastu szkół średnich z powiatu. Naszą gminę reprezentowało 16-tu uczniów Zespołu Szkół i 15-tu uczniów z Publicznego Gimnazjum. Możemy być dumni z podopiecznych, ponieważ do finałów wojewódzkich (Kolbuszowa, 20 października br.) zakwalifikowali się dwaj reprezentanci Gminy Tyczyn: **Marcin Wiater** z Zespołu Szkół oraz **Lukasz Budarz** z Publicznego Gimnazjum. Wszyscy pozostali zawodnicy również walczyli zacięcie i ambitnie, a poziom zawodów był bardzo wysoki.

Panowała sportowa i życzliwa atmosfera, przygotowanie całej imprezy od strony logistycznej było wzorowe. Wszystko przebiegło zgodnie z planem, zawody zostały zabezpieczone również od strony medycznej, a młodzież otrzymała poczęstunek po zakończeniu biegu. Dopisała również pogoda.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów w finałach wojewódzkich.

Iwona Filip



Marcin Wiater w biegu szkół średnich zajął III m.



Lukasz Budarz wśród gimnazjalistów zajął IV m.

Ucz się pływać!

Mimo uciążliwości związanych z brakiem pływalni w gminie, wychodząc naprzeciw niesłabnącemu zapotrzebowaniu, Szkoła Podstawowa w Tyczynie kolejny rok organizuje dla swoich uczniów wyjazdy do Rzeszowa na zajęcia z pływania we wszystkich grupach zaawansowania.

Pływanie jest dyscypliną sportu, którą może uprawiać każdy niezależnie od wieku. Każdy też może rozpocząć naukę pływania, nigdy nie jest na to zbyt późno. Im wcześniej to jednak zrobimy tym lepiej, zwłaszcza, że pływanie stanowi jeden z najważniejszych czynników w systemie wychowania fizycznego dzieci i młodzieży. O znaczeniu pływania, nie tylko w sensie sportowym, ale i użytkowym - nie trzeba nikogo przekonywać. Uprawiane na powietrzu w blasku słońca, w higienicznych warunkach - zmusza do utrzymania ciała w czystości, hartuje organizm, podtrzymuje zdrowie, przedłuża młodość. Pływanie rozwija mięśnie, ćwiczy i wzmacnia serce i płuca. Jest także - trzeba o tym pamiętać, świetnym ćwiczeniem korektywnym. Ciało przyjmuje w wodzie najbardziej prawidłową pozycję i dlatego wszelkie skrzywienia kręgosłupa, który w czasie

pływania jest częściowo zwolniony od nacisku wywieranego nań przez ciężar ciała - mogą być przez systematyczne ćwiczenia korygowane. Symetryczna praca ramion w żabce, a nawet naprzemianstronna, ale rytmicznie powtarzająca się w kraulu, wyrabia równomiernie mięśnie grzbietu i brzucha, a tym samym poprawia postawę. Umiejętność pływania zapewnia możliwość swobodnego utrzymywania się i poruszania w wodzie, a więc osobiste bezpieczeństwo. Nauka pływania natomiast, prowadzona systematycznie, w ramach dobrze zorganizowanych grup, a także indywidualnie - rozwija nie tylko cechy fizyczne takie jak: gibkość, zręczność, lecz także cechy wolicjonalne takie jak: odwaga, zdecydowanie, wytrwałość, systematyczność, siła woli, itp.

Stały wzrost liczby chętnych do nauki tej dyscypliny, pomimo dodatkowych kosztów związanych z koniecznością dowożenia dzieci na zajęcia do Rzeszowa, świadczy o tym, jak potrzebne jest jak najszybsze zrealizowanie projektów budowy basenu w Tyczynie.

*Trener pływania II kl.
mgr Wojciech Obara*

Pani **Bogumile Świst** i ekipie pracowników robót interwencyjnych UGiM serdeczne podziękowania za solidne i terminowo wykonane prace porządkowe w Hermanowej i Budziwoju składają soltysi

Marta Leniart i Tadeusz Ożyło

OSP Kielnarowa
organizuje zabawę andrzejkową
w Domu Ludowym w Kielnarowej
w dniu 17 listopada 2007 r.



Początek imprezy
godz. 19.00
Gra zespół
„De facto”
Zapewniamy miłą
atmosferę
i niezapomniane
wrażenia

Cena - 100 zł od pary
Zapisy przyjmują:
Bogdan Tereszkiewicz,
tel. 017-22-99-699; 609-810-909
Wacław Ciura,
tel. 017-22-19-006; 601-341-420
Zapraszamy!!!

SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam działkę o pow. 25 arów w Borku Starym przy drodze do Klasztoru.

(254/3)

Tel. 017-22-98-046

Sprzedam pole orne o pow. 82 ary w Kielnarowej.

(255/3)

Tel. 017-86-22-571 (po godz. 20.00)

Kupię ziemię rolną w Budziwoju, okolice Grunwaldu (0,5 - 1 ha).

(256/2)

Tel. 604-563-263

Sprzedam działkę budowlaną o pow. 24 ary, uzbrojoną w Hermanowej.

(257/1)

Tel. 506-242-043

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Technik sztuk plastycznych - specjalność konserwacja dzieł sztuki (kobieta) szuka pracy.

(87/3)

Tel. 017-85-49-952; 608-377-409

Zatrudnię do pracy: murarzy, cieśli, zbrojarzy, dekarzy, brukarzy.

(88/3)

Tel. 889-714-099

Zainteresowani umieszczeniem oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UGiM pok. 26. Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę” i „Sprzedam/kupię działkę, dom” są bezpłatne.

Pomagam bezpiecznie schudnąć

Zadzwoń lub napisz

Tel. 606-282-740;

e-mail: wojtekcfh@wp.pl



W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Tyczynie (sala widowiskowa), do 31 października br. czynna jest wystawa prac (akwarele) znanej rzeszowskiej malarki, Barbary Smoczyńskiej. Zapraszamy!

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: Jerzy J. Fafara - redaktor naczelny, Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego

Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 017 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie. Druk: Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 017 22-99-345

Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

OGŁOSZENIA

Telefoniczna Informacja

Gospodarcza 94-34

Medyczna 94-39



szukasz informacji...
zadzwoń do „r-BIT-u”

Bar „U Wiktora”

organizuje:

- przyjęcia weselne,
- bankiety,
- spotkania towarzyskie,
- konferencje, prezentacje oraz inne imprezy okolicznościowe.



Zapewniamy miłą i uprzejmą obsługę

tel. 017 22-91-360

Prywatny gabinet stomatologiczny

dr n.med., lek. stom. Agata Domino

Przychodnia Rejonowa w Tyczynie

Czynny: poniedziałek 12.30-17.30

wt., czw., pt. 8.00-13.00, środa od 15.00

Rejestracja w godz. otwarcia gabinetu.

Szeroki zakres najwyższej jakości usług w nowoczesnie wyposażonym gabinecie z profesjonalną opieką stomatologiczną, prywatnie i w ramach ubezpieczenia w NFZ

Tel. 504-904-922, 017 22-19-999 w. 22

Niemiecki - Tyczyn Tel. 502-636-111



Tyczyn, ul. Kościuszki 20

tel. 017 22-99-243,

fax 017 22-93-104

www.bisbud.com.pl

bisbud@bisbud.com.pl

Dystrybutor materiałów budowlanych
Hurtownia - Rzeszów, ul. Lwowska 120,
tel. 017-85-27-907

Sztuka walki - sztuka pracy i wytrwałości

Karate - to szlachetna sztuka samoobrony polegająca na sprawnym posługiwaniu się w walce nogami i rękami.

„Karate” nigdy nie atakuje pierwsze, używane jest tylko w konieczności dla powstrzymania ataku ze strony agresywnego przeciwnika. Techniki uczone w tej sztuce wyrabiają - oprócz bardzo widowiskowych umiejętności - wiele pozytywnych cech, a przede wszystkim kształtują charakter i osobowość.

Sekcja karate w LO w Tyczynie istnieje już trzeci rok. Jej zawodnicy mają na swoim koncie parę medali zdobytych na imprezach ogólnopolskich i międzynarodowych w tzw. kata i w walkach semi - kontaktowych.

Sekcja karate w Szkole Podstawowej w Tyczynie rozpoczęła drugi rok pracy. Również jej członkowie mogą się poszczycić całkiem pokazną listą sukcesów.



Luty 2007. Sekcja karate LO w Tyczynie (od lewej): Krzysztof Mroczka, Arkadiusz Szurlej, Wojciech Materna, Krystian Szurlej, Artur Fornal, Mateusz Potoczny, Przemysław Koczera, Damian Strojek, Mateusz Plonka, Krystian Kwolek, Justyna Dziura, Anna Mróz, Magdalena Kamyk, Karolina Kłócek, Renata Chmiel, Mariusz Galej, Mariola Brzuszek, Joanna Polak, Natalia Czekaj, Joanna Bach, Kinga Trzeciak, Dominika Kwolek, Marta Bieda, Ewa Patryn, Katarzyna Jopek, Olga Placha i Sylwia Lech.



Rozmowa z Mateuszem Leniartem - uczniem kl. IV Szkoły Podstawowej w Tyczynie, wicemistrzem Polski młodzików w kata.

> Od jak dawna uczęszczasz na treningi karate?

- Na zajęcia karate chodzę już od roku.

> Kto zachęcił Cię do uprawiania karate?

- Zaczęło się od tego, że na lekcji religii rozmawialiśmy z ks. Zbigniewem Lubasem, który kiedyś trenował karate, o tym jak wyglądają treningi i czego można się tam nauczyć. Ta rozmowa sprawiła, że kiedy ogłoszono zapisy do sekcji



karate poszedłem na pierwsze zajęcia, i tak mi się spodobało, że postanowiłem zostać.

> Czy łatwo pogodzić treningi z nauką?

- Łatwe to nie jest, bo czasu musi mi starczyć na naukę, sport i zabawę. Na razie jakoś mi się udaje.

> Na zawodach w Tyczynie zdobyłeś tytuł wicemistrza Polski młodzików w kata. Oglądając twoje występy można było odnieść wrażenie, że zwycięstwo przyszło ci bez trudu.

- Cieszę się bardzo ze srebrnego medalu, ale żeby go zdobyć musiałem pokonać kilkunastu zawodników. Wcale nie było to proste. Do tego jeszcze stres i nerwy. Z pewnością pomogła mi solidna praca na treningach.

> W sierpniu razem z innymi zawodnikami szkolnej sekcji karate wyjechałeś na obóz w Bieszczady. Jak było?

- Obóz w Smereku trwał tydzień. Było super. Oprócz treningów - dwa razy dziennie - mieliśmy wycieczki, ogniska, wyjścia na basen i dyskoteki. Pogoda dopisywała, więc wszyscy byliśmy zadowoleni.

Dziękuję za rozmowę i życzę Ci jeszcze wielu sukcesów.

Rozmawiała Alicja Kustra

♦ Sekcja karate z SP Tyczyn: (od dołu od lewej) > Maria Zegar, Adrian Michalek, Karol Graboś, Karol Kuc, Karina Krawczyk;

> Dominika Dobrowolska, Martyna Konkol, Anka Skotnicka, Iwona Porębska, Marcelina Rybka;

> Sebastian Majewski, Marek Janik, Jakub Woźniak, Eryk Śliwa, Karol Pomykała, Bartek Paściak, Wiktor Ossoliński;

> Bartek Zięba, Kamil Lubera, Paweł Piech, Szymon Ślęczka, Mirek Kocur, Hubert Rybka, Mateusz Leniart;

> Miłosz Krawczyk, Jakub Krawczyk, Michał Kocur, Jakub Rossa, Jakub Tadla, Cezary Wierzbowicz, Kamil Kot

Sztuka walki - sztuka pracy i wytrwałości

Smerek 2007

W dniach 20-27 sierpnia br. grupa zawodników sekcji karate ze Szkoły Podstawowej w Tyczynie przebywała na obozie szkoleniowym w pięknym zakątku Bieszczad - w Smereku k. Wetliny. Obóz zorganizowały: Stowarzyszenie Sztuk Walki i Podkarpacka Szkoła Praktycznej Samoobrony. Każdy dzień rozpoczynał się od porannej przebieżki, potem było śniadanie i 1,5 godzinny trening. Po obiedzie drugi 1,5 godzinny trening, a wieczorem - do wyboru gry i zabawy, dyskoteka, ognisko ze śpiewem i gitarą. W programie obozu były też zajęcia na basenie,



Nauka kopnięć



Trening szybkości i sprawności



Nauka form z kijem



Wejście na Smerek

których podsumowaniem były zawody pływackie. Treningi prowadziło 5 instruktorów w 4 grupach tematycznych.

Korzystając ze znakomitej pogody ruszyliśmy w góry, na liczący 1222 m n.p.m. Smerek.

Z obozu, mimo zmęczonych mięśni i stawów, wszyscy wrócili bardzo zadowoleni i wypoczęci.

Wiesław Kisiel
Fot. Danuta Kisiel

